



Sygn. akt V CSK 297/09

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

*SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)*

*SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)*

*SSN Kazimierz Zawada*

w sprawie z powództwa „T.(...)” Spółki z o.o. w W.

przeciwko „K.(...)” Spółce z o.o. w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 marca 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) w zakresie zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 października 2008 r. sygn. akt X GC (...) i uwzględniającym powództwo oraz w punkcie 2 (drugim) w części rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powód „T.(...)” spółka z o.o. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego „K.(...)” spółki z o.o. w B. kwoty 57.960.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13.01.2006 r. do dnia zapłaty z tytułu kar umownych za niewykonanie przez pozwanego obowiązków wynikających z umowy o współpracę z dnia 10 września 2004 r. Na dochodzą kwotę składały się kary umowne: w kwocie 16.980.000 zł z tytułu opóźnienia w przekazaniu przez pozwanego stronie powodowej oprogramowania symulacyjnego Systemu w wersji Medium, za okres od dnia 20.11.2004 r. do 8.06.2006r.; w kwocie 15.930.000 zł z tytułu opóźnienia w stworzeniu i przekazaniu powodowej spółce symulatora sprzętowego do przeprowadzenia testów Systemu w wersji Medium, za okres od dnia 25.12.2004 r. do 8.06.2006 r.; w kwocie 12.990.000 zł z tytułu opóźnienia we wdrożeniu do produkcji Systemu w wersji Medium, za okres od dnia 2.04.2005 r. do 8.06.2006 r. oraz w kwocie 12.060.000 zł z tytułu opóźnienia w przekazaniu stronie powodowej egzemplarza Systemu w wersji Medium, za okres od dnia 3.05.2005 r. do 8.06.2006 r.

Wyrokiem z dnia 24 października 2008 r. Sąd Okręgowy w W. powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 10 września 2004 r. strony zawarły umowę współpracy, której przedmiotem miała być m.in. dostawa przez pozwanego Systemu (urządzenia wraz z oprogramowaniem firmware oraz urządzeniami uzupełniającymi takimi jak klawiatura komputera pokładowego, moduł rozszerzeń, breloki) wraz z urządzeniami peryferyjnymi w określonej w zamówieniach konfiguracji, dostawa przez pozwanego egzemplarzy oprogramowania klienckiego wraz z licencją kliencką na to oprogramowanie, udzielenie powodowi ograniczonej terytorialnie wyłączności na sprzedaż Systemu, oprogramowania klienckiego wraz z licencją kliencką na to Oprogramowanie, udzielenie licencji na oprogramowanie symulacyjne i udzielenie niewyłącznej licencji na oprogramowania klienckie. Produkt – oznaczony jako M.(...) – miał być sprzedawany przez powoda. Urządzenie umożliwiało rejestrację parametrów pracy pojazdów i maszyn roboczych oraz nadzorowanie tych parametrów, a także współpracujących z nimi urządzeń.

W terminie 10 tygodni pozwany zobowiązany był stworzyć i przekazać symulator sprzętowy do przeprowadzenia testów Systemu w wersji Light, a w terminie 15 tygodni w wersji Medium oraz stworzyć i przekazać powodowi na nośniku CD oprogramowanie symulacyjne Systemu w wersji Medium i Light. W terminie 6 miesięcy od daty

otrzymania przez powoda poprawnie działających symulatorów i oprogramowania do nich, powód miał stworzyć i wdrożyć Platformę Usługową współpracującą z Systemem i oprogramowaniem klienckim pod warunkiem dostosowania przez pozwanego oprogramowania klienckiego do protokołu wymiany informacji z Platformą Usługową. Powód zobowiązał się na bieżąco przekazywać pozwanemu, nie później niż do 22 tygodnia od dnia podpisania umowy, wymogi dostawania oprogramowania klienckiego do protokołu wymiany informacji z Platformą Usługową. Wdrożenie do produkcji Systemu w wersji Light nastąpić miało w terminie 15 tygodni od dnia dokonania przez powoda wpłaty kwoty 1.000.000 zł, zaś System w wersji Medium miał być gotowy do produkcji w terminie 6 miesięcy od dnia dokonania przez powoda wymienionej wyżej wpłaty. Jednocześnie pozwany zobowiązał się do przekazania powodowi do celów testowych po jednym egzemplarzu Systemu w wersji Light i Medium.

Dostawa Systemu, urządzeń peryferyjnych i oprogramowania klienckiego miała odbywać się na podstawie szczególnych zamówień składanych K.(...) przez powoda. Pozwany był zobowiązany do zapłaty powodowi kary umownej w wysokości 30.000 zł za każdy dzień opóźnienia z przyczyny leżącej po jego stronie w dostawie symulatora sprzętowego, oprogramowania symulacyjnego, protokołu komunikacyjnego, a także za opóźnienie w realizacji innych obowiązków określonych w umowie. Powód uiścił w dniu 30 września 2004 r. tytułem przedpłaty kwotę 1.220.001,22 zł.

W dniu 14 września 2004 r. doszło do przekazania przez pozwanego pełnej specyfikacji protokołu komunikacyjnego definiowanego przez System w dotychczas produkowanej wersji. Pozwany 18 listopada 2004 r. przekazał przedstawicielowi powoda płytę CD z oprogramowaniem Symulatora M.(...) w wersji Light wraz z opisem protokołu komunikacyjnego oraz formatem zapisu danych. W protokole przekazania wskazano na potrzebę rozszerzenia protokołu komunikacyjnego w związku z rozszerzoną funkcjonalnością M.(...) w wersji Light Plus i Medium Plus, co miało być ustalone wspólnie przez obie strony w terminie późniejszym. Punktem wyjścia miały być założenia przesłane przez firmę R.(...). W dniu 21 stycznia 2005 r. pozwany przekazał powodowi uniwersalny symulator sprzętowy do przeprowadzenia testów Systemu w wersji Light, Medium oraz modułu EB. Przedstawicielowi powoda przekazano w dniu 14 kwietnia 2005 r. zestaw M.(...) do symulacji, w skład którego wchodziły: moduł główny Light, obudowa modułu EB, karta SIM, karta identyfikacyjna radiowa, magnes, klawiatura komputera pokładowego, antena GPS, antena GSM, mikrofon i pulpit symulatora.

Pismem z dnia 28 grudnia 2005 r. powód wezwał pozwanego do usunięcia w terminie do dnia 12 stycznia 2006 r. naruszeń postanowień umowy polegających m.in. na zwłoce w dostarczeniu przez pozwanego egzemplarza w wersji Medium do celów testowych, we wdrożeniu przez pozwanego do produkcji Systemu w wersji Medium, w dostarczeniu symulatora sprzętowego Systemu w wersji Medium, braku funkcjonalności uzgodnionej przez strony. Pismem z dnia 20 stycznia 2006 r. pozwany uznał umowę o współpracy za rozwiązaną, co zostało uznane przez powoda, w piśmie z dnia 24 stycznia 2006 r., za bezpodstawne.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż pozwany wykonał część obowiązków umownych. Dotyczyło to przekazania powodowi symulatora, który umożliwiał testy wszystkich trzech wersji Systemu: Strong, Light i Medium, przekazania pełnej specyfikacji protokołu komunikacyjnego definiowanego przez System w dotychczas produkowanej wersji, przekazania płyty CD z oprogramowaniem symulatora M.(...) w wersji Light wraz z opisem protokołu komunikacyjnego oraz formatem zapisu danych. Pozwany w terminie wdrożył do produkcji uniwersalny moduł główny M.(...) wspólny dla wersji Light i Medium oraz wykonał i oprogramował klawiatury alfanumeryczne stanowiące jeden z elementów Systemu Medium. Ostatni z elementów tego Systemu – układ elektroniczny skrzynki przyłączeniowej – był przygotowany do produkcji.

Przyczyna opóźnienia w wykonaniu części obowiązków umownych przez pozwanego nie tkwiła w działaniu pozwanej spółki, lecz w zaniedbaniach strony powodowej w zakresie przekazania oprogramowania Platformy Usługowej. Ponadto kara umowna nie należy się wierzycielowi, który nie poniósł szkody. Na powodzie jako wierzycielu spoczywał ciężar dowodu, że powód poniósł szkodę na skutek opóźnienia w wykonaniu umowy przez dłużnika – pozwaną spółkę, czego jednak powód nie wykazał.

Na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 marca 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.698.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi do dnia zapłaty: – od kwoty 1.212.000 zł od dnia 13 stycznia 2006 r., – od kwoty 486.000 zł od dnia 5 sierpnia 2006 r., oddalając dalej idące powództwo oraz oddalił apelację w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego ustalając, że w załączniku nr 1 do umowy określone zostały gwarantowane możliwości Systemu wraz z urządzeniami peryferyjnymi w odniesieniu do Systemu w wersji Light, Light-Plus,

Medium, który miał być wyposażony w dodatkowe akcesoria oraz skrzynkę przyłączeniową i Medium-Plus, w którym następowała dalsza rozbudowa Systemu o moduł rozszerzeń. System w wersji Medium – według załącznika nr 1 do umowy - miał mieć rozszerzoną funkcjonalność o przesyłanie i odbiór zadań do wykonania dla kierowcy na wyświetlacz alfanumeryczny w trybie „on-line”, identyfikację podłączonej naczepy lub przyczepy, rejestrację temperatury w ładowni pojazdu, identyfikację towarów przewożonych przez pojazd, identyfikację i rozliczenia pracy dwóch kierowców. Do Systemu w wersji Medium mogły być podłączone dodatkowe urządzenia, które nie podlegały połączeniu w Systemie Light.

W dniu 18 listopada 2004 r. strona pozwana przekazała stronie powodowej płytę CD z oprogramowaniem Symulatora M(...) wersji Light i opisem protokołu komunikacyjnego oraz formatu zapisu danych. W trakcie przekazania strony poczyniły m.in. uzgodnienia, że oprogramowanie M(...) w wersji Medium oraz w wersjach Light, Plus i Medium Plus, będzie przysyłać dane w tym samym formacie. Wskazano przy tym, że rozszerzona funkcjonalność tych wersji urządzeń spowoduje konieczność rozszerzenia protokołu komunikacyjnego, co miało zostać przeprowadzone przez obie strony na podstawie wspólnych ustaleń w terminie późniejszym. Jako punkt wyjściowy traktować należało założenia przysłane przez firmę R(...) w piśmie z dnia 16 września 2004 r.

Wdrożenie Systemu w wersji Light w firmie S(...) napotkało wiele problemów, które związane były głównie z zawieszaniem się przesyłu danych z urządzeń i pojazdów, na których były zamontowane. Usterki te miały związek z wadliwym ich montażem oraz funkcjonowaniem Platformy Usługowej, za co odpowiedzialność ponosiła powodowa spółka. Kłopoty, jakie wówczas wystąpiły, skłoniły strony do podpisania w dniu 14 września 2005 r. aneksu do umowy, w ramach którego ograniczyły prace badawcze nad Systemem w wersji Medium, zamierzając skupić swoje wysiłki na usunięciu błędów w funkcjonowaniu Systemu w wersji Light.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany nie wykonał swojego zobowiązania w zakresie opracowania oprogramowania symulacyjnego Systemu w wersji Medium, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że taki System nie przeszedł testów na symulatorach, jak również nie osiągnął fazy wdrożenia go do produkcji. Niewykonanie przez pozwanego w terminie 10 tygodni od zawarcia umowy obowiązku określonego w art. IV ust. 7 umowy – stworzenia i przekazania na nośniku CD oprogramowania obu Systemów, w tym wersji Medium, jak również definiowanego przez nie protokołu

komunikacyjnego - nie było uzależnione od wykonania jakichkolwiek obowiązków przez powoda, w szczególności od przekazania pozwanemu wymogów dostosowania oprogramowania klienckiego do protokołu wymiany informacji z Platformą Usługową (art. IV ust. 8 umowy). Miały być one przekazywane na bieżąco, jednakże ostateczny termin wykonania tego zobowiązania przypadał na 22 tydzień od dnia zawarcia umowy, tj. 12 tygodni po upływie terminu do przekazania oprogramowania Systemów, których dotyczyła umowa. Ustalenie takiej sekwencji zdarzeń wyklucza związek pomiędzy realizacją tych dwóch zakresów zobowiązań. Ponadto strony przewidziały możliwość zrezygnowania przez powoda z tworzenia własnej Platformy Usługowej na rzecz korzystania z Platformy Internetowej pozwanego (art. II ust. 5 oraz art. VII), co czyniłoby realizowanie wyżej wymienionych obowiązków powodowej spółki za bezprzedmiotowe.

Ponieważ w załączniku do umowy określone zostały obszary zastosowań poszczególnych Systemów oraz ich wersji, a dodatkowo określone zostały konkretne oczekiwania potencjalnego klienta, jakim była firma R.(...), co do funkcjonalności Systemu w wersji Medium, to - w ocenie Sądu Apelacyjnego – strona pozwana dysponowała niezbędnymi danymi wyjściowymi do opracowania oprogramowania dla tego Systemu. Zaniechanie przez pozwanego prac nad tym oprogramowaniem nie znajduje usprawiedliwienia i dlatego pozwany pozostaje w zwłoce w realizacji tego obowiązku przez cały okres, za który powód naliczył karę umowną z tego tytułu, tj. za okres od dnia 20 listopada 2004 r. do dnia 8 czerwca 2006 r. Brak dostarczenia oprogramowania symulacyjnego dla wersji Medium czynił bezprzedmiotowym rozważania na temat, czy dostarczony powodowej spółce w dniu 21 stycznia 2005 r. symulator sprzętowy był dostosowany do przeprowadzenia testu tego Systemu skoro i tak testy bez oprogramowania nie mogły zostać na nim przeprowadzone. Konsekwencją braku oprogramowania dla tej wersji Systemu, było również niewypełnienie przez pozwanego obowiązków wynikających z art. IV ust. 15 umowy, tj. przygotowania Systemu w wersji Medium do produkcji oraz przekazania powodowi jednego egzemplarza tej wersji Systemu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powodowi należała się zastrzeżona w art. XIII ust. 4 umowy kara umowna w wysokości 30.000 zł za każdy dzień opóźnienia. Powód, zgodnie z art. 484 § 1 k.c., mógł żądać jej zapłaty bez względu na to, czy poniósł szkodę na skutek niewykonania obowiązków umownych przez pozwanego. Powód nie był jednak uprawniony do naliczenia wielokrotności kary umownej określonej w art. XIII ust. 4 umowy w sytuacji, gdy pozwany pozostawał równolegle w zwłoce w zakresie

dostarczenia oprogramowania Systemu w wersji Medium, jak również w realizacji pozostałych zobowiązań dotyczących tego Systemu, tj. dostarczenia symulatora do przeprowadzenia testów, wdrożenia go do produkcji oraz jednego egzemplarza Systemu w wersji Medium. Spośród wszystkich obowiązków pozwanego najwcześniej wymagalnym był obowiązek przedłożenia oprogramowania symulacyjnego Systemu w wersji Medium, którego termin wykonania upłynął bezskutecznie w dniu 19 listopada 2004 r. Powodowi należała się od pozwanego kara umowna w kwocie 16.980.000 zł, liczona od tego dnia do dnia 8 czerwca 2006 r., tj. za 566 dni zwłoki.

Kara ta, zgodnie z zarzutem podniesionym przez pozwanego, powinna podlegać miarkowaniu na podstawie art. 484 § 2 k.c. Pozwany wykonał umowę w części dotyczącej Systemu w wersji Light. Realizację umowy w tym zakresie, należało uznać za wykonanie jej w znacznej części skoro System w wersji Medium, nie miał stanowić zasadniczo innego produktu od tego, który został wprowadzony przez powoda na rynek w wykonaniu tej umowy. Ponadto kara umowna jest nadmiernie wygórowana. Przyjmując, że powód doznał szkody na skutek niewykonania zobowiązania przez pozwanego, chociażby w postaci pozbawienia potencjalnych zysków ze sprzedaży Systemu w wersji Medium, Sąd Apelacyjny ocenił, że zyski te nie byłyby znaczne. Uwzględniając powyższe, Sąd obniżył karę umowną do 10% jej wartości, tj. do kwoty 1.698.000 zł.

Ponieważ powód pismem z dnia 28 grudnia 2005 r. wezwał pozwanego do uiszczenia w terminie do dnia 12 stycznia 2006 r. naliczonych przez niego kar umownych za 404 dni zwłoki w zakresie obowiązku dostarczenia oprogramowania Systemu w wersji Medium, pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie kwoty 1.212.000 zł, od dnia 13 stycznia 2006 r. W zakresie pozostałej należności z tego tytułu powód nie wykazał, aby przed wytoczeniem powództwa wezwał pozwanego do jej uregulowania. Ponieważ odpis pozwu został doręczony pozwanej spółce w dniu 28 lipca 2006 r. po upływie 7 dni, pozwany pozostawał w opóźnieniu uzasadniającym żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 486.000 zł.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.698.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 89 § 1 k.p.c. oraz art. 68 k.p.c. w zw. z art. 67 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c.;

- art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c.;
- art. 236 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.;
- art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c.;
- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.;
- art. 229 k.p.c.;
- art. 231 k.p.c.;
- art. 233 § 1 k.p.c.;
- art. 382 k.p.c.;
- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.;

Ponadto, jako podstawę skargi kasacyjnej wskazano naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 362 k.c.;
- art. 471 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c.;
- art. 65 § 2 k.c.;
- art. 354 § 2 k.p.c.;
- art. 362 k.c.;
- art. 475 § 1 k.c.;
- art. 476 k.c.

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze zarzucono nieważność postępowania, spowodowaną wadliwym umocowaniem pełnomocnika powoda wskutek uwierzytelnienia przez samego pełnomocnika dokumentu wykazującego umocowanie osób, które podpisały pełnomocnictwo procesowe w imieniu powoda. Przed Sądem pierwszej instancji pełnomocnik powoda, do udzielonego mu pełnomocnictwa procesowego załączył, poświadczoną przez siebie za zgodność z oryginałem, kserokopię odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego. Z treści odpisu wynikało umocowanie osób, podpisanych na pełnomocnictwie procesowym, do reprezentowania powoda. Zgodnie z art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa, przy czym m.in. adwokat może sam uwierzytelnić odpis udzielonego mu pełnomocnictwa. W sytuacji, w której pełnomocnictwo pochodzi od osoby prawnej pełnomocnik wraz z pełnomocnictwem procesowym, powinien złożyć także dokument



wykazujący umocowanie organu do działania w imieniu osoby prawnej – strony postępowania, zgodnie z art. 68 k.p.c. w zw. z art. 67 § 1 k.p.c. Dokumentem tym, w przypadku powoda, jest odpis z Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego dla przedsiębiorców. W stanie prawnym obowiązującym w chwili złożenia przez pełnomocnika procesowego powoda pełnomocnictwa procesowego, pełnomocnicy procesowi nie byli uprawnieni do poświadczenia za zgodność z oryginałem kopii dokumentów z wyjątkiem określonym w art. 89 § 1 zd. drugie k.p.c. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06 (OSNC z 2006 r., nr 10, poz. 165) przyjęto jednak, że dokument, o którym stanowi art. 68 k.p.c. w związku z art. 67 § 1 k.p.c., stanowi część pełnomocnictwa procesowego, gdy pełnomocnictwo jest udzielane przez stronę będącą osobą prawną. Skoro pełnomocnik procesowy, będący m.in. adwokatem, może sam uwierzytelnić odpis udzielonego mu pełnomocnictwa, to uprawnienie to obejmuje również treść dokumentu wykazującego umocowanie osób, które w imieniu osoby prawnej podpisały pełnomocnictwo procesowe. Według tego stanowiska, które podziela skład rozpoznający skargę kasacyjną, za niezasadny należy uznać zarzut nieważności postępowania na skutek naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 89 § 1 k.p.c. oraz art. 68 k.p.c. w zw. z art. 67 § 1 k.p.c. i art. 379 pkt 2 k.p.c. Trzeba mieć także na uwadze, że z odpisu KRS, złożonego przez powoda na etapie postępowania kasacyjnego, wynika, że pełnomocnictwo procesowe zostało podpisane przez osoby, które w chwili jego udzielenia były uprawnione do reprezentowania powoda. Dlatego nie ma podstaw do przyjęcia, że zachodzi przesłanka nieważności postępowania określona w art. 379 pkt 2 k.p.c., a mianowicie, że pełnomocnik powoda nie był należycie umocowany przed Sądem drugiej instancji, a wcześniej również przed Sądem pierwszej instancji.

Podstawą skargi kasacyjnej, zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., nie mogą być zarzuty dotyczący ustaleń faktów oraz oceny dowodów. Z tego względu w postępowaniu kasacyjnym nie może być uwzględniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. motywowany naruszeniem przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w tym przepisie (por. wyrok SN z dnia 29 marca 2007 r., II PK 231/06, OSNP z 2008 r., nr 9-10, poz. 124, wyrok SN z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl.). Dlatego nie mógł zostać uwzględniony zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., uzasadniony wadliwą oceną dowodów.

Nie był także zasadny zarzut naruszenia art. 236 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., który pozwany wiązał z zaniechaniem wydania przez Sąd Apelacyjny

postanowienia o przeprowadzeniu dowodu z dokumentu – pisma firmy R.(...) z dnia 16 września 2004 r. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że podstawą ustaleń faktycznych Sądu nie był dowód w postaci pisma firmy R.(...). Sąd Apelacyjny nie przeprowadził dowodu z tego dokumentu, a istnienie tego pisma Sąd ustalił na podstawie innych dowodów przeprowadzonych w sprawie - dowodu z dokumentu w postaci protokołu z dnia 18 listopada 2004 r. oraz dowodu z zeznań świadka B. K. Istnienie i treść dokumentu może zostać ustalona nie tylko dowodem z samego dokumentu, ale także innymi dowodami.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 229 k.p.c., bowiem strona powodowa nie przyznała, że nie współpracowała z pozwanym przy wykonywaniu umowy, lecz twierdziła, że zarówno z treści umowy, jak i również charakteru obowiązków stron przewidzianych umową, nie wynikał obowiązek współdziałania stron. Przyjęcie, że powód przyznał, że nie współdziałał z pozwanym mogłoby nastąpić jedynie wówczas, gdyby powód nie kwestionował istnienia obowiązku współdziałania między stronami na podstawie zawartej umowy. Stanowisko powoda, że z umowy zawartej przez strony nie wynikał obowiązek współdziałania z pozwanym przy wykonywaniu umowy, nie wykluczało możliwości ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że doszło do przekazania pozwanemu oczekiwań firmy R.(...) wobec Systemu w wersji Medium, jeżeli okoliczność ta wynikała z treści przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 378 § 1 k.p.c. przez dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych od sądu pierwszej instancji. Według art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę z urzędu nieważność postępowania. Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC z 2008 r., nr 6, poz. 55), sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę, a nie tylko środek odwoławczy, biorąc pod uwagę, zgodnie z art. 382 k.p.c., materiał dowodowy zebrany przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Podstawą wyroku sądu drugiej instancji są ustalenia faktyczne tego sądu, co należy do jego obowiązków niezależnie od tego czy w apelacji podniesiono zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych bądź ich braku (por. uzasadnienie uchwały z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 oraz uchwałę SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98,

OSNC z 1999 r., nr 7-8, poz. 124). Sąd Apelacyjny był więc uprawniony do dokonania własnych ustaleń faktycznych odmiennych od ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji niezależnie od tego, czy ustalenia te były kwestionowane w apelacji. Tym bardziej było to uzasadnione, gdy w apelacji strona powodowa zarzuciła dokonanie przez Sąd Okręgowy błędnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, a Sąd odwoławczy zarzut ten uznał za uzasadniony. Odmiennie ustalenia faktyczne były więc konsekwencją oceny dowodów dokonanej przez Sąd Apelacyjny.

Nie nastąpiło także naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. Według tego ostatniego przepisu, sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Z regulacji tej wynika obowiązek orzeczenia przez sąd o żądaniu zgłoszonym przez powoda w granicy wskazanej przez niego podstawy faktycznej powództwa. Naruszeniem tego przepisu jest oparcie rozstrzygnięcia sądu na innych okolicznościach faktycznych niż wykazywanych w procesie przez powoda (por. wyrok SN z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC z 2006 r., nr 2, poz. 38). Ograniczenia wynikające z art. 321 § 1 k.p.c. dotyczą także sądu odwoławczego. Badając, czy sąd przekroczył granice z art. 321 § 1 k.p.c. w zakresie podstawy faktycznej powództwa, należy mieć na uwadze nie tylko fakty przytoczone przez powoda w pozwie, ale także te fakty, na które powołał się powód po wniesieniu pozwu i które nie uległy prekluzji. Mogą być to również fakty powołane przez pozwanego i przyznane przez powoda (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, niepubl.). Od powołania przez powoda określonych okoliczności faktycznych, uzasadniających zgłoszone żądanie (*causa petendi*), należy odróżnić ocenę prawną tych faktów przedstawianą w procesie przez powoda, którą – podobnie jak oceną prawną pozwanego - Sąd nie jest związany. Uwzględniając powyższe, za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. przez Sąd Apelacyjny na skutek dokonania ustaleń faktycznych dotyczących sporządzenia w dniu 18 listopada 2004 r. protokołu odbioru, w którym powołano się na oczekiwania firmy R.(...) zawarte w jej piśmie z dnia 16 września 2004 r. Fakt sporządzenia protokołu w dniu 18 listopada 2004 r. został podniesiony w odpowiedzi na pozew. Okoliczności tej, która była także przedmiotem ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, powód nie zaprzeczył. Sąd drugiej instancji mógł także ustalić okoliczność przekazania pozwanej oczekiwań firmy R.(...) wobec Systemu w wersji Medium, jeżeli wynikała ona z przeprowadzonych w sprawie dowodów albo wynikała z zastosowania domniemania faktycznego.

W skardze kasacyjnej podniesiono zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. na skutek zastosowania domniemania faktycznego na podstawie zapisu zawartego w protokole z dnia 18 listopada 2004 r. o przekazaniu oczekiwań (wytycznych) firmy R.(...) pozwanemu. Zarzut naruszenia tego przepisu jest bezzasadny, bowiem podstawą ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego były jedynie dowody powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Żadne z ustaleń faktycznych nie zostało dokonane przez Sąd Apelacyjny w oparciu o zastosowanie domniemania faktycznego. Również fakt przekazania pozwanemu wytycznych firmy R.(...) został ustalony na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, tj. protokołu z dnia 18 listopada 2004 r. oraz zeznań świadka B. K.

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. motywowany tym, że Sąd Apelacyjny dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Tak sformułowany zarzut zmierza w istocie do obejścia zakazu oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.).

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c., który określa obowiązek załączenia do pozwu przez powoda reklamacji lub wezwania pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Przepis ten jest adresowany do strony powodowej, a nie do sądu. Regulacja zawarta w art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c. zmierza do eliminacji pochopnego wszczynania procesów między przedsiębiorcami bez wcześniejszej próby uzyskania świadczenia od kontrahenta w drodze wezwania go do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Przepis ten nie określa konsekwencji prawnych zaniechania wykonania tego obowiązku przez stronę powodową. Skutki te mają charakter procesowy, a nie materialno-prawny i polegają na obowiązku zwrotu pozwu przez sąd pierwszej instancji (art. 479<sup>8a</sup> k.p.c. – który obowiązywał do dnia 30 czerwca 2009 r. – obecnie art. 130 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c.) lub obciążeniu strony powodowej kosztami wywołanymi zbędnym wytoczeniem powództwa lub wadliwym określeniem jego zakresu niezależnie od wyniku sprawy (art. 479<sup>12</sup> § 4 k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c. jest nieuzasadniony w okolicznościach rozpoznanej sprawy, także dlatego, że pozwany przed wszczęciem procesu został wezwany do uiszczenia dochodzonych pozwem kar umownych i żądania tego nie uznał co do zasady. W tych okolicznościach zbędne było wzywanie pozwanego do zapłaty tych samych kar umownych wyliczonych za dalszy okres zwłoki w realizacji przez pozwanego jego obowiązków umownych.

Powód dochodził w procesie zapłaty przez pozwanego kar umownych. Zasadnie przyjął Sąd Apelacyjny, że wierzyciel może żądać od dłużnika zapłaty kary umownej w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego także wówczas, gdy wierzyciel nie poniósł z tej przyczyny szkody. Zagadnienie to wywoływało kontrowersje w orzecznictwie i w doktrynie, co stało się przyczyną wypowiedzi w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r. III CZP 61/03 (OSNC z 2004 r., nr 5, poz. 69), w której przyjęto, że kara umowna należy się wierzycielowi bez względu na to, czy wierzyciel poniósł szkodę na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego przez dłużnika. Brak szkody bądź jej wysokość może mieć natomiast znaczenie dla miarkowania szkody na podstawie art. 484 § 2 k.c. Uwzględniając powyższe, za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 483 § 1 k.c. na skutek przyjęcia, że brak szkody po stronie wierzyciela nie zwalnia dłużnika od zapłaty kary umownej. Ponadto, zarzut ten został podniesiony w oderwaniu od ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, który przyjął, że powód poniósł szkodę wskutek niewykonania zobowiązania umownego przez pozwanego w części dotyczącej opracowania i przekazania Systemu w wersji Medium.

Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 471 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. Z wykładni tego przepisu wynika domniemanie, że niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. W takim przypadku wierzyciel, dochodzący roszczeń odszkodowawczych, ma obowiązek wykazania, że dłużnik nie wykonał bądź nienależycie wykonał swoje zobowiązanie. Na dłużniku, kwestionującym swą odpowiedzialność odszkodowawczą, spoczywa ciężar dowodu, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Takie same reguły w zakresie rozkładu ciężaru dowodu obowiązują także w przypadku zastrzeżenia kary umownej. Dłużnik, broniąc się przed żądaniem zapłaty kary umownej, musi wykazać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Strony nie zmieniły tych reguł w zawartej umowie, w której przewidziano kary umowne za opóźnienie w wykonaniu obowiązków przez pozwanego pod warunkiem, że przyczyna opóźnienia leży po stronie K.(...) (pозwanego). Należy zwrócić uwagę na to, że strony posłużyły się w umowie pojęciem opóźnienia, które - jak to wynika z art. 476

zd. drugie k.c. – dotyczy niespełnienia świadczenia przez dłużnika w terminie, także w następstwie okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Dodanie przez strony w postanowieniu umowy zastrzegającym karę umowną, że kara należy się w razie opóźnienia w wykonaniu obowiązków umownych pod warunkiem, że przyczyna opóźnienia leży po stronie K.(...) oznacza, że strony pojęciu „opóźnienia” nadały takie samo znaczenie jakie ma „zwłoka” w ujęciu art. 476 zd. pierwsze kodeksu cywilnego. Oceniana klauzula umowna określała więc zasadę odpowiedzialności pozwanego z tytułu kary umownej (odpowiedzialność na zasadzie winy), a nie rozkład ciężaru dowodu, który podlegał regulacji zawartej w art. 471 k.c. w związku z art. 483 § 1 k.c. Powoda obciążał więc ciężar dowodu, że pozwany nie wykonał swojego zobowiązania, natomiast pozwany był obowiązany wykazać, że niewykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. wskutek – jak podniesiono w skardze kasacyjnej – nieuwzględnienia wszystkich przesłanek miarkowania kary umownej. Sąd Apelacyjny, miarkując karę umowną, wziął pod uwagę zarówno okoliczność, że zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane przez pozwanego, jak również to, że kara umowna jest rażąco wygórowana, ze względu na relację wysokości kary umownej do szkody, jaką poniósł powód. Ustalenia dotyczące zarówno doznania przez powoda szkody, wskutek niewykonania części zobowiązania przez pozwanego, jak również jej wysokości należą do ustaleń faktycznych sądu odwoławczego, którymi Sąd Najwyższy jest związany. Podniesienie zarzutu naruszenia prawa materialnego, w tym wypadku art. 484 § 2 k.c., nie może zmierzać do kwestionowania ustaleń faktycznych sądu. To samo dotyczy nieuwzględnienia przez Sąd Apelacyjny przy miarkowaniu kary umownej braku współdziałania powoda przy realizacji umowy, co pozwany wiązał z zarzutem naruszenia art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 362 k.c. Skoro Sąd Apelacyjny ustalił, że takie współdziałanie nie było konieczne to kwestionowanie tego stanowiska w skardze kasacyjnej nie może przybrać formy zarzutu naruszenia prawa materialnego – art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 362 k.c. przez niewłaściwą wykładnię tego przepisu, ani poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 475 § 1 k.c., który dotyczy następczej niemożliwości świadczenia. Przepis ten w sprawie nie ma w ogóle zastosowania, bowiem zawarta między stronami umowa była umową wzajemną, a w takim przypadku następcza niemożliwość świadczenia jest uregulowana w art. 495 k.c. Ponadto obrona pozwanego nie opierała się na zarzucie, że po powstaniu zobowiązania nastąpiły

okoliczności, wskutek, których świadczenie stało się niemożliwe i zobowiązanie wygasło. Pozwany, broniąc się przed zapłatą kar umownych, podniósł, że nie wykonał w części swojego zobowiązania, w tym wynikającego z art. IV ust. 7 umowy – stworzenia i przekazania powodowi oprogramowania symulacyjnego w wersji Medium, gdyż wymagało to przekazania mu dodatkowych informacji przez powoda ponad te, które były zawarte w umowie oraz wykonania przez powoda jego obowiązków przewidzianych w art. IV ust. 8 umowy. Przyczyną niewykonania przez pozwanego części obowiązków umownych były więc okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność powód, a mianowicie zwłoka powoda jako dłużnika wzajemnego (w zakresie realizacji obowiązku przewidzianego w art. IV ust. 8 umowy) oraz brak współdziałania powoda jako wierzyciela przy wykonywaniu obowiązków umownych pozwanego.

Zważywszy na taki sposób obrony pozwanego, należy wyraźnie odróżnić zarzut niewykonania wzajemnego obowiązku umownego przez powoda (zwłoki powoda jako dłużnika z umowy wzajemnej) od zarzutu braku współdziałania powoda przy wykonywaniu zobowiązania przez pozwanego jako dłużnika (zarzut wyprowadzany z art. 476 zd. drugie k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c.). Nie można zarzucać wierzycielowi braku współdziałania z dłużnikiem przy wykonywaniu przez niego zobowiązania wówczas, gdy wierzyciela obciąża przewidziany w umowie obowiązek określonego działania bądź zaniechania. Obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem aktualizuje się wtedy, gdy ze względu na właściwości świadczenia dłużnika nie jest ono możliwe do wykonania bez określonego działania bądź zaniechania wierzyciela, który nie jest przedmiotem obowiązku wierzyciela określonego w umowie. W takim przypadku obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem wynika z art. 354 § 2 k.c.

Dla rozstrzygnięcia sprawy zasadnicze znaczenie miało więc ustalenie, czy warunkiem prawidłowego wykonania obowiązków umownych przez pozwanego – w tym obowiązku stworzenia i przekazania oprogramowania symulacyjnego w wersji Medium – było wcześniejsze wykonanie obowiązków przewidzianych w art. IV ust. 8 umowy przez powoda oraz czy powód powinien współdziałać przy wykonywaniu obowiązków umownych przez pozwanego. Gdyby brak wykonania części obowiązków umownych przez powoda ewentualnie brak jego współdziałania uniemożliwił wykonanie obowiązków przez pozwanego, to niewykonanie tych obowiązków byłoby następstwem okoliczności, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności. W konsekwencji kara umowna nie byłaby zasadna (art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c.). Natomiast gdyby brak wykonania obowiązku umownego przez powoda bądź brak współdziałania jedynie

utrudniał możliwość terminowego wykonania obowiązków przez pozwanego, to byłaby to okoliczność, która mogłaby mieć wpływ na miarkowanie kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. z wyłączeniem zastosowania w takim przypadku art. 362 k.c. (por. wyrok SN z dnia 8 lipca 2004 r., IV CK 522/03, OSNC z 2005 r., nr 7-8, poz. 131).

Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwany nie wykonał swojego zobowiązania w następstwie okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność. Podstawą tego stanowiska była wykładnia umowy łączącej strony dokonanej przez Sąd Apelacyjny, który przyjął, że według postanowień umowy wykonanie obowiązków pozwanego, w tym stworzenie i przekazanie oprogramowania symulacyjnego Systemu w wersji Medium, nie było uzależnione od wcześniejszego wykonania obowiązków wzajemnych powoda, ani też nie istniała konieczność współdziałania powoda przy wykonywaniu obowiązków umownych przez pozwanego. Ocena ta, zważywszy na uzasadnione niżej zarzuty skargi kasacyjnej, była przedwczesna.

W skardze kasacyjnej podniesiono naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Art. 328 § 2 k.p.c. określa elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji. Przepis ten ma odpowiednie zastosowanie także do uzasadnienia sądu drugiej instancji. Zważywszy na specyfikę postępowania apelacyjnego, będącego postępowaniem kontrolnym nad postępowaniem przed sądem pierwszej instancji, obowiązkiem sądu odwoławczego jest odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów podniesionych w apelacji. Szczegółowość tego odniesienia wymaga uwzględnienia przez sąd drugiej instancji wagi podniesionego zarzutu dla rozstrzygnięcia sprawy oraz jego relacji do innych ocenionych przez sąd zarzutów apelacji. Zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być uwzględniony wyjątkowo, gdy treść uzasadnienia sądu drugiej instancji nie pozwala ustalić podstawy faktycznej bądź prawnej rozstrzygnięcia, czy też, jakie stanowisko zajął sąd odwoławczy w stosunku do zarzutów zawartych w apelacji, a w konsekwencji nie jest możliwe przeprowadzenie kontroli zaskarżonego skargą kasacyjną orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP z 2003 r., nr 7, poz. 182, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, niepubl.). Uwzględniając powyższe, należy stwierdzić, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie był uzasadniony w takim zakresie, w jakim w skardze kasacyjnej zarzucono brak odniesienia się Sądu odwoławczego do części



dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz pominięcia dokonania dalszych, wskazanych w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, ustaleń faktycznych. Brak szczegółowego odniesienia się Sądu Apelacyjnego do części dowodów przeprowadzonych w sprawie i zaniechanie dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych był konsekwencją przyjęcia przez ten Sąd określonej wykładni postanowień umowy zawartej przez strony, w następstwie czego Sąd przyjął brak korelacji pomiędzy obowiązkami umownymi stron oraz brak obowiązku współdziałania powoda przy wykonywaniu obowiązków umownych przez pozwanego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera także wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. jest natomiast zasadny w zakresie, w jakim Sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu zawartego w apelacji powoda wydania rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji z pominięciem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w sytuacji, w której – jak zarzucono w apelacji – Sąd ten wypowiedział się w kwestiach wymagających wiedzy specjalnej. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zajął stanowiska, czy w sprawie – zważywszy na przedmiot sporu dotyczący wykładni i wykonania umowy, której przedmiotem były specjalistyczne i nowatorskie urządzenia informatyczne - istniała konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, a jeżeli tak, czy zachodziły przesłanki do dopuszczenia tego dowodu z urzędu wobec braku takiego wniosku dowodowego stron. Brak odniesienia się Sądu Apelacyjnego do tego zarzutu apelacyjnego uzasadnia także zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 378 § 1 k.p.c. z uwagi na to, że w tym zakresie Sąd odwoławczy nie spełnił swojej funkcji kontrolnej w ramach postępowania apelacyjnego.

Uchybienie wskazanym przepisom prawa procesowego mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny, pomijając bowiem odniesienie się do zarzutu apelacji dokonania oceny dowodów przez Sąd pierwszej instancji bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, dokonał odmiennej od Sądu Okręgowego wykładni umowy zawartej przez strony, przyjmując brak konieczności wcześniejszego wykonania obowiązków umownych powoda dla możliwości wykonania obowiązków umownych pozwanego oraz brak konieczności współdziałania powoda przy wykonywaniu obowiązków umownych przez pozwanego. Dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia umowy, w spornym aspekcie, stała się podstawą oceny dowodów osobowych – „wyjaśnień” reprezentanta strony pozwanej oraz zeznań świadków: E. P., J. J. i B. K. – przeprowadzonych m.in. na okoliczność relacji pomiędzy obowiązkami

stron oraz konieczności współdziałania powoda przy wykonywaniu zobowiązania przez pozwanego.

Strony w procesie przedstawiały odmienne interpretacje postanowień umownych dotyczących relacji pomiędzy obowiązkami stron oraz obowiązku współdziałania powoda przy wykonywaniu zobowiązania przez pozwanego. Dlatego zachodziła konieczność dokonania wykładni umowy przy uwzględnieniu zasad zawartych w art. 65 k.c. Według art. 65 § 2 k.c., w umowach należy badać raczej zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Z tego względu w procesie wykładni umów, które zostały zawarte w formie pisemnej, argumenty wynikające z analizy logiczno-językowej tekstu umowy muszą ustąpić przed argumentami dotyczącymi woli stron, ich zamiaru i celu. Nie oznacza to, że wykładnia umowy może pomijać treść umowy zwerbalizowaną na piśmie (por. wyrok SN z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 427/06, niepubl.).

Sąd Apelacyjny przyjął na podstawie analizy logiczno-językowej umowy, że nie zachodziła zależność pomiędzy realizacją obowiązku umownego pozwanego przewidzianego w art. IV ust. 7 umowy (obowiązku stworzenia i przekazania na nośniku CD oprogramowania symulacyjnego obu Systemów) a obowiązkiem powoda przewidzianym w art. IV ust. 8 umowy (przekazania pozwanemu wymogów dostosowania oprogramowania klienckiego do protokołu wymiany informacji z Platformą Usługową). Brak korelacji pomiędzy obowiązkami stron Sąd Apelacyjny przyjął na podstawie analizy przewidzianych umową terminów wykonania tych obowiązków przez strony. Sąd Apelacyjny, w ramach wykładni logiczno-językowej umowy, nie wyjaśnił jednak istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy pojęcia „oprogramowania symulacyjnego”, którym posłużyły się strony w art. IV ust. 7 umowy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest odniesienia się Sądu do sformułowań zawartych w art. IV ust. 7 umowy, że przekazane oprogramowanie symulacyjne zgodne będzie z „dostarczoną specyfikacją oraz z wymaganiami określonymi w załączniku nr 10 do umowy”. Analiza logiczno-językowa postanowień umowy, przyjęta przez Sąd Apelacyjny, pomija wyjaśnienie znaczenia sformułowania zawartego w postanowieniu art. IV ust. 8 umowy, według którego obowiązek określony w tym postanowieniu (przekazania wymogów dostosowania oprogramowania klienckiego do protokołu wymiany informacji z Platformą Usługową) powód miał wykonać nie tylko do 22 tygodnia po zawarciu umowy, lecz „na bieżąco”. Tak sformułowana treść obowiązku powoda nie wykluczała konieczności jego częściowego wykonania jako warunku umożliwiającego wykonanie obowiązków

umownych pozwanego, w tym obowiązku przewidzianego w art. IV ust. 7 umowy. Wykładnia postanowień umowy nie może pomijać technicznych aspektów obowiązków stron i ich wzajemnych relacji. Niezależnie bowiem od przyjętych w umowie terminów wykonania przez strony wzajemnych obowiązków istotne jest, czy ze względu na uwarunkowania techniczne pozwany mógł wykonać swój obowiązek bez wcześniejszego wykonania obowiązków powoda przewidzianych w art. IV ust. 8 umowy. Uwzględniając powyższe, nie można odeprzeć zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny, wykluczając obowiązek współdziałania powoda z pozwanym w zakresie przekazania dodatkowych informacji dotyczących funkcjonalności Systemu w wersji Medium, odwołał się do załączników umowy, w których określono funkcjonalności Systemu w wersji Medium, jak również do pisma firmy R.(...), zawierającego oczekiwania tej firmy wobec Systemu. Treść tych dokumentów dowodziła, że pozwany posiadał wystarczające dane potrzebne do wykonania swoich obowiązków umownych. Podstawą tak uzasadnionego stanowiska Sądu Apelacyjnego mogło być posiadanie przez ten Sąd odpowiednich wiadomości specjalnych. Poza tym stanowisko Sądu Apelacyjnego jest niekonsekwentne. Nadanie znaczenia okoliczności przekazania pozwanemu oczekiwań firmy R.(...), zawartych w piśmie z dnia 16 września 2004 r., oznacza, że dodatkowe informacje ponad te, które strony określiły w umowie, dotyczące Systemu w wersji Medium, Sąd Apelacyjny uznał za istotne dla możliwości wywiązania się przez pozwanego z jego zobowiązań umownych. Pozostaje to w sprzeczności z kategorycznym stanowiskiem tego Sądu, że umowa wraz z załącznikami zawierała wszystkie niezbędne dane pozwalające pozwanemu wykonać jego zobowiązanie, co wykluczało obowiązek powoda współpracy z pozwanym przy wykonywaniu jego zobowiązania.

W odniesieniu do umowy, której przedmiotem są nietypowe i wyspecjalizowane przedsięwzięcia, (np. techniczne i informatyczne) zawierającej dla określenia obowiązków stron zwroty specjalistyczne, nie można wykluczyć konieczności dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii biegłego w celu pozyskania wiedzy specjalnej, niezbędnej do dokonania przez sąd prawidłowej wykładni oświadczeń woli zawartej w takiej umowie. W procesie wykładni umowy należy mieć wiedzę nie tylko o znaczeniu użytych zwrotów o charakterze specjalistycznym, ale również o technicznych aspektach obowiązków będących przedmiotem umowy i ich wzajemnych związkach. Należy mieć także na uwadze, że obowiązek współdziałania wierzyciela przy wykonywaniu

zobowiązania przez dłużnika nie musi wynikać wprost z postanowień umownych, może wynikać z właściwości świadczenia dłużnika.

Sąd nie może dokonywać oceny dowodów wymagających wiedzy specjalnej i na tej podstawie dokonywać ustaleń faktycznych samodzielnie bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego chociażby sam dysponował taką wiedzą specjalną (por. wyrok SN z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, Wokanda z 2000 r., nr 3, s. 7, postanowienie SN z dnia 9 maja 2000 r., IV CKN 1209/00, niepubl., wyrok SN z dnia 26 października 2006 r., I CSK 166/06, niepubl.). Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c., w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Gdy dla oceny przeprowadzonych dowodów i dokonania ustaleń faktycznych w sprawie niezbędne jest posiadanie wiadomości specjalnych, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych może uzasadniać dopuszczenie tego dowodu z urzędu na podstawie art. 232 k.p.c., chyba że Sąd uzna, że zachodzi podstawa do wyciągnięcia negatywnych konsekwencji procesowych – wynikających z zaniechania inicjatywy dowodowej - wobec strony, na której spoczywał ciężar wykazania faktu, którego ustalenie wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (por. wyrok SN z dnia 26 października 2006 r., I CSK 166/06). Należy mieć jednak na uwadze, że granica pomiędzy sytuacją, w której sąd może ocenić materiał dowodowy bez udziału biegłego, a sytuacją, w której niezbędne jest przeprowadzenie takiego dowodu, często nie jest wyraźna, a ostatecznie od oceny sądu zależy uznanie, czy taki przypadek zachodzi w sprawie (por. wyrok SN z dnia 11 marca 2008 r., II CSK 545/07, niepubl.). Ponadto, dowód z opinii biegłego jest dowodem szczególnym, gdyż nie służy pozyskaniu wiedzy sądu o faktach mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz pozyskaniu wiedzy specjalnej niezbędnej do oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie lub potrzebnej do konstruowania domniemań faktycznych. Jest to więc dowód pomocny sądowi w procesie oceny dowodów i dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie (por. postanowienie SN z dnia 22 lipca 1998 r., II CKN 831/97, niepubl.).

Przedstawione rozważania uzasadniają wniosek, że Sąd Apelacyjny dokonał samodzielnej oceny dowodów, wymagającej wiedzy specjalnej, bez dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, co uzasadnia zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. Wskazane uchybienia procesowe mogły mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Zważywszy na uwzględnienie zarzutów naruszenia prawa procesowego, przedwcześnie było rozważenie zarzutu naruszenia art. 476 k.c.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.